



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Dworzec PKP
w Grudziądzu

R. X: 2012
Data odczytu: 22.2.2012

Nr 8 (313)
Data wydania: 22.2.2012

873. spotkanie

Wojciech M. Cetkowski

Secesja na Pomorzu

Secesja – pojawiła się w sztuce europejskiej – jako bardzo oryginalny styl – w latach 90. XIX stulecia. Bardzo szybko osiągnęła dojrzałą formę, a apogeum popularności i możliwości w roku 1900. Wiązało się to ze światową wystawą w Paryżu, na której formy secesyjne były wszechobecne. Styl rozpowszechnił się w całej Europie, a także w Ameryce Północnej. Prawie w każdym kraju secesja wykształciła swe narodowe odmiany.

Secesja (z języka łacińskiego „secessio” - wycofanie się, odstępianie) skierowana była przeciwko naśladowaniu dawnej sztuki oraz przeciw masowej produkcji fabrycznej. Cechami charakterystycznymi są płynne, faliste linie, abstrakcja lub roślinna ornamentacja, często inspirowana wpływami sztuki japońskiej, swobodne układy kompozycyjne, asymetria, płaszczyznowość i linearyzm, subtelna, pastelowa kolorystyka. Istotą secesji było dążenie do stylowej jedności sztuki dzięki łączeniu działań w różnych jej dziedzinach, a w szczególności rzemiosła artystycznego, architektury wnętrz, rzeźby i grafiki.

Secesja była swoistym synonimem odnowy pojawiającej się w sztukach plastycznych przed stu laty. Występowała przeciwko panującym w 2 połowie XIX w. tendencjom akademickim oraz historyzmowi i eklektyzmowi, czerpiącym wzorce z minionych epok.

Propagowała odrodzenie sztuki, zrywając z tradycją i naśladownictwem dawnych stylów. Wprowadziła nie tylko nowe wzorce estetyczne, lecz również formy, materiały i techniki.

We Francji styl ten nazywany jest Art Nouveau, w Niemczech Jugendstil lub Sezessionsstil, we Włoszech Stile floreale lub Stile liberty.

Secesja, dążąca do stworzenia nowego stylu i zerwania z historyzmem, odcięła się od stosowanych dotychczas tradycyjnych form architektonicznych, np. antycznych porządków i pragnęła nowości oraz innowacji, stosując nowe sposoby ujęcia, nowe tworzywa, metody konstrukcji i techniki. Artyści chcieli, by objąć nią wszystkie dziedziny: od malarstwa, rzeźby i architektury po meble, ceramikę, biżuterię, ubiory i tkaniny, nobilitując tym samym sztuki stosowane i zdobnictwo oraz tworząc dzieła o charakterze dekoracyjnym. Tę ozdobność uzyskiwano - tak jak i wcześniej - za pomocą ornamentu, ale nowego, nieodwołującego się już do antycznych meandrów czy palmet, lecz budowanego na bazie roślin (czy to egzotycznych, czy zupełnie pospolitych) i motywów zwierzęcych.

Charakterystycznym środkiem, jakiego używali artyści, była wspomniana już płynna linia. Według jednych teorii zaczerpnięta została ze świata roślin: łodyg, wici itp.; według

innych było odwrotnie – to właśnie zamiłowanie secesji do giętkiej linii wywołało zainteresowanie motywami roślinnymi. Innym środkiem była płaska plama, oznaczająca rezygnację z efektów iluzjonistycznych i sugestii przestrzeni za pomocą dotychczas stosowanych metod: perspektywy linearnej i powietrznej oraz światłocienia. Artyści szczególnie chętnie podkreślili pion: obrazy często miały formę wąskich, wysokich prostokątów, stosowali motywy wertykalne i strzeliste (wysmukłe postacie, długie łodygi roślin), akcentowali elementy pionowe. Charakterystyczna była także asymetria oraz kolory: głównie jasne, delikatne, takie jak biel czy lila.

Na ziemi polskiej secesja przenikała głównie z trzech ośrodków: Berlina, Wiednia i Monachium. Na całą Wielkopolskę i Pomorze najsilniej oddziaływała secesja berlińska, która w malarstwie wiązała się impresjonizmem i modernizmem. Niemcy, będące wówczas u szczytu potęgi, przeżywały rozkwit gospodarczy.

Budowano mnóstwo. Boom gospodarczy przełomu XIX i XX wieku dotarł do każdego – także pomorskiego miasta.

Secesja berlińska była mniej finezyjna i wyrafinowana niż wiedeńska, czy paryska. W architekturze przejawia się ona często niesamodzielnie, tzn. niewątpliwym elementem secesyjnym towarzyszą cechy architektury historycznej: neogotyku, neorenesansu, neobaroku. Często brakuje pastelowej kolorystyki, czy ciekawszych rozwiązań konstrukcyjnych.

Tego rodzaju budownictwo realizowano w Grudziądzu. Grudziądzka architektura przełomu wieków, to w rzeczywistości połączenie architektury eklektycznej – łączącej różne style historyczne oraz urozmaiconej, bardzo ciekawej, niekiedy wręcz pięknej ornamentyki i detalu secesyjnego. Niestety – Niestety w Grudziądzu nie działali też architekci, którzy by swoimi talentami dorównywali randze, którą miasto wówczas zyskało.

Specjaliści obliczają, że około 90% tej niezmiernie interesującej zabudowy zostało zniszczonej w działaniach wojennych 1945 roku.

Pomorskie miasta, w których secesja silniej zaznaczyła się, niż w Grudziądzu to Bydgoszcz, Sopot oraz Toruń.

Bydgoszcz ze względu na specyficzną zabudowę w stylu „Jugendstil” zyskała miano „małego Berlina” Działał tu bardzo znany architekt Herman Joseph Stübben oraz znakomity polski architekt Józef Świącicki.

Bardzo ciekawym przykładem architektury kończ XIX wieku i początku XX jest Sopot. Architektura tego miasta to synteza tzw. stylu romantycznego, letniskowego oraz pięknej secesji. Do dużej grupy dobrych architektów tworzących Sopot należeli: Carl Kupper-schmitt, W.W. Fenzloff, Heinrich Dunkel, August Schmidtke, Walter Schulz, Wilhelm Lippke.

W Toruniu reprezentantem stylu przełomu wieków jest Bydgoskie Przedmieście oraz kilka kamienic na starówce. W końcu XIX wieku przebudowano wiele kamienic gotyckich – najczęściej je „historyzując”. Są to domy tej samej klasy artystycznej, co w Grudziądzu.

Natomiast wille secesyjne na Bydgoskim Przedmieściu to budynki dużej rangi architektonicznej. Niestety – stan willowej zabudowy secesyjnej w Toruniu jest zatrważający.

Na Pomorzu nie wykształciło się – tak, jak choćby w Galicji – rzemiosło secesyjne. Powodem był rynek. Nowinki artystyczne sztuki użytkowej nie trafiały szybko do konserwatywnego - średniego oraz bogatego mieszczaństwa.

Dlaczego sztuka, w tym architektura, przełomu XIX i XX wieku wydają się dziś tak atrakcyjna? Przyczyną nie jest wyłącznie dążenie do zróżnicowanych i wyidealizowanych form. W latach między I a II wojną światową niewiele zbudowano, a budownictwo PRL-u w zasadzie aspiracji do piękna nie przejawiało. Obecnie nie wiele się zmieniło. Dlatego, to, co budowano ponad 100 lat temu wydaje nam się piękne, dlatego wymaga pietyzmu i kosztownej konserwacji.

Spróbujmy wyobrazić sobie Grudziądz bez secesyjnych pamiątek.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.